

Marcin Pudło został oskarżony o to , że

1. W dniu 20 stycznia 2017 r w Bytomiu zabrał w celu krótkotrwałego użycia samochód osobowy marki Honda Jazz o numerze rej. SB 222 GU należący do Janiny Górki , po czym przez okres tygodnia poruszał się nim po terenie województwa Śląskiego i w dniu 27 stycznia 2017 r pozostawił go w Katowicach w okolicach dworca PKP tj. o czyn z art. 289 § 1 kk
2. W dniu 22 stycznia 2017 r w Katowicach , chcąc uniknąć kontroli drogowej nie zatrzymał się na polecenie funkcjonariusza policji Karola Lisa , pomimo wezwania go do zatrzymania tj. o czyn z art. 92 § 2 kw
3. W dniu 28 stycznia 2017 r w Katowicach poprzez pocięcie nożem zniszczył należący do Janiny Górki płaszcz o wartości 1500 zł tj. o czyn z art. 288 § 1 kk

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2017 r w sprawie o sygn. II K 432/ 17 , Sąd Rejonowy w Bytomiu uznał oskarżonego Marcina Pudło za winnego czynu zarzucanego mu w pkt. 1 aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 289 § 1 kk wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności , w pkt. 2 uznając oskarżonego winnym zarzucanego mu wykroczenia na podstawie art. 92 § 2 kw orzekł karę 1 miesiąca aresztu. Z kolei za czyn 3 na podstawie art. 288 § 1 kk orzekł karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, a nadto na podstawie art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych po 10 zł każda. W punkcie 4 wyroku w myśl art. 85 i 86 § 1 kk w oparciu o kary orzeczone w pkt. 1 i 3 orzekł karę łączną 3 miesięcy pozbawienia wolności. Z kolei w pkt.5 zgodnie z art. 46 § 1 kk orzekł na rzecz pokrzywdzonej Janiny Górki obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej czynem z art. 288 § 1 kk zasądzając na rzecz pokrzywdzonej kwotę 1500 zł wraz z odsetkami od dnia złożenia wniosku . Zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

#### Przyjęte przez sąd ustalenia faktyczne

Oskarżony Marcin Pudło zamieszkuje wraz z ojcem Janem Pudło i jego konkubiną Janiną Górką. Relacje panujące w rodzinie nie były prawidłowe. Oskarżony pozostawał w konflikcie z konkubiną ojca, nie akceptował jej , zarzucał, że przez nią ojciec rozstał się z matką.

Janina Górka jest właścicielką samochodu Honda Jazz . W dniu 20 stycznia 2017 r. samochód ten zaparkowała w zamkniętym na zamek garażu należącym do Jana Pudło, a kluczyki położyła na półce w przedpokoju . Krytycznego dnia w godzinach wieczornych oskarżony niepostrzeżenie zabrał leżące w przedpokoju klucze do garażu oraz klucze do samochodu i wyszedł z mieszkania . Niezauważony przez domowników udał się do garażu , otworzył go , wyłączając alarm uruchomił samochód i wyjechał. Samochodem tym jeździł po terenie województwa śląskiego przez okres tygodnia. W tym czasie nie zawiadomił ojca gdzie przebywa, nie odbierał telefonów , nie kontaktował się z nikim z najbliższych.

W dniu 22 stycznia 2017r wykonujący czynności patrolowe sierżant policji Karol Lis , widząc jadący z dużą prędkością samochód marki Honda Jazz postanowił zatrzymać go do kontroli. Podjął próbę zatrzymania samochodu dając kierowcy sygnał do zatrzymania się i do zjazdu na pobocze drogi. Oskarżony nie posiadając dokumentów samochodu i bojąc się , że może zostać zatrzymany w związku z samowolnym zaborem auta , widząc funkcjonariusza zwiększył prędkość i zbiegł skręcając w boczną ulicę.

Przez kolejne dni, aż do 28 stycznia 2017 r oskarżony Marcin Pudło , zabrany samochód wykorzystywał do wykonywania swoich obowiązków zawodowych związanych z pracą akwizytora.

W dniu 28 stycznia 2017 r ok. godziny 23 zaparkował samochód w Katowicach na jednej z bocznych ulic w pobliżu dworca kolejowego. Postanowił pociągiem wyjechać z miasta. Przed opuszczeniem samochodu , chcąc zrobić na złość konkubinie ojca , posiadany scyzorykiem pociąg znajdujący się w samochodzie jej płaszcz o wartości ok. 1500 zł , a następnie udał się na dworzec.

Samochód został odnaleziony przez patrol policji w dniu 28 stycznia 2017r. około godziny 23.15 , w miejscu w którym został poprzednio pozostawiony przez oskarżonego, był otwarty , nie nosił śladów włamania. Na siedzeniu leżał pocięty damski płaszcz.

Oskarżonego zatrzymano w dniu 2 lutego 2017r o godzinie 10 w Szczecinie i po przesłuchaniu w dniu 3 lutego 2017 r o godzinie 17 zwolniono .

Oskarżony Marcin Pudło ma 19 lat , wykształcenie średnie, pracuje dorywczo jako akwizytor , zarabia ok. 1200 zł miesięcznie , nie ma majątku , mieszka z ojcem . Nie był dotychczas karany, posiada przeciętną opinię, przez sąsiadów widywany był pod wpływem alkoholu i narkotyków.

W toku postępowania sądowego przeprowadzono następujące dowody:

Wyjaśnienia oskarżonego Marcina Pudło - odnośnie do czynu 1 i 3 oskarżony potwierdził fakt zaboru samochodu , podkreślił , że zarówno klucze do auta , jak i klucze do garażu leżały w mieszkaniu , na półce w przedpokoju i były łatwo dostępne. Samochód zabrał ponieważ chciał zrobić na złość Janinie Górce , a nadto był mu on pomocny przy wykonywaniu pracy akwizytora. Nigdy nie zamierzał tego auta zatrzymać dla siebie lub sprzedać. Samochodem jeździł przez okres ok. tygodnia, a następnie gdy postanowił wyjechać do Szczecina, auto zaparkował w Katowicach na jednej z ulic w pobliżu dworca kolejowego. Dokładnie nie pamięta, ale jest przekonany o tym , że kluczem zamknął auto , na pewno zatrzasknął drzwi. Przed opuszczeniem samochodu pociąg znajdujący się w środku damski płaszcz.

Odnośnie do czynu 2 wyjaśnił , że nie zatrzymał się na polecenie funkcjonariusza policji , bo był przekonany , że funkcjonariusz zatrzymuje inny jadący za nim samochód.

Wyjaśnienia złożone przez oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym i sądowym były konsekwentne i niezmiennie. Na szczegółowe pytania sądu dodatkowo podkreślił , że ulica na której pozostawił samochód była dobrze oświetlona.

#### Zeznania świadków

Ojciec oskarżonego **Jan Pudło** w toku postępowania przygotowawczego zeznał , że od kilku lat ma z synem kłopoty. Syn nie ma stałej pracy , nie chciał się uczyć , bardzo źle odnosi się do jego konkubiny Janiny Górki , często robił jej na złość , a nawet próbował ją uderzyć. W domu wywoływał awantury , był agresywny. Ponadto potwierdził , że klucze do garażu i do samochodu zawsze leżały w domu w przedpokoju , każdy miał do nich dostęp. Wielokrotnie, gdy oskarżony o to poprosił , pozwalano mu na korzystanie z auta Janiny Górki.

Przed sądem - po pouczeniu o prawie do odmowy zeznań Jan Pudło oświadczył , że chce z tego prawa skorzystać ponieważ nie chce synowi szkodzić.

**Janina Górka** zeznała , że jest właścicielką 9 – letniego samochodu marki Honda Jazz. Potwierdziła zarówno to , że wielokrotnie zezwalała oskarżonemu na korzystanie z tego auta , jak i to , że klucze do auta i do garażu zawsze leżały w przedpokoju na półce. O tym , że oskarżony zabrał samochód i wyjechał dowiedziała się dopiero w następnym dniu tj. w dniu 21 stycznia 2017 r , kiedy to rano nie potrafiła w domu znaleźć kluczy do garażu i do auta . Zeszła wówczas do garażu , zapasowymi

kluczami otworzyła drzwi i stwierdziła brak auta . O powyższym zaraz powiedziała ojcu oskarżonego. Zabór samochodu zgłosiła na policji i prosiła o ściganie sprawcy.

Potwierdziła , że w samochodzie znajdował się jej nowy płaszcz kupiony za kwotę 1500 zł. Nadto zeznała iż samochód został odnaleziony przez policję w dniu 30 stycznia 2017 r , był otwarty , w środku leżał pocięty płaszcz. Zamki w samochodzie nie były uszkodzone.

Dodała, że oskarżony kiedy powrócił do domu zobowiązał się do naprawienia wyrządzonej jej szkody. Przez okres tygodnia zachowywał się poprawnie , natomiast obecnie jest w stosunku do niej arogancki , wyzywa ją , podobnie tak jak czynił to poprzednio. Chce żeby za wszystkie trzy czyny oskarżony został surowo ukarany . Z uwagi na to , że oskarżony do chwili obecnej szkody nie naprawił , domaga się by sąd nałożył na niego taki obowiązek i to wraz z odsetkami. Uważa też , że za to co zrobił powinien on stracić prawo jazdy.

W trakcie przesłuchania pokrzywdzona okazała sądowi zdjęcia pociętego płaszcza.

Świadek Karol Lis zeznał , że oskarżony nie zatrzymał się do kontroli drogowej . Kiedy dostrzegł znak nakazujący mu zatrzymanie się, przyspieszył i zjechał w boczną uliczkę. Zachowanie oskarżonego i numer rejestracyjny samochodu nagrane zostało na kamerę radiowozu.

Poza przesłuchaniem w/ w świadków sąd przeprowadził następujące dowody :

- z protokołu oględzin samochodu ( w treści protokołu odnotowano - braku śladów włamania , drzwi od strony kierowcy otwarte )
- protokołu oględzin miejsca znalezienia samochodu na którym punktowo zaznaczono 3 uszkodzone, zepsute latarnie uliczne
- z protokołu zatrzymania oskarżonego
- z protokołu oględzin płaszcza
- karty karnej - oskarżony nie był karany
- opinii kuratora z której wynika iż oskarżony w ocenie sąsiadów zachowuje się przeciętnie, sporadycznie bywał widywany pod wpływem alkoholu i środków odurzających, bywa agresywny

Z uzasadnienia sądu .....

Ustalenie przez sąd stanu faktycznego nie nasuwa trudności ponieważ oskarżony przyznał się do winy. Potwierdził fakt zaboru kluczy do garażu i do samochodu, a także fakt korzystania z samochodu przez okres tygodnia. Stwierdził też iż pozostawiając samochód w pobliżu dworca zamknął go. O wiarygodności wyjaśnień oskarżonego świadczy także to , że auto zostało odnalezione w miejscu w którym oskarżony je pozostawił. Miejszem tym była mała uliczka w pobliżu dworca kolejowego.

W ocenie sądu za daniem wiary wyjaśnieniom oskarżonego przemawia ich konsekwencja i szczerść wyrażająca się w tym , że oskarżony dobrowolnie przyznał się także do zniszczenia płaszcza mimo, że mógł np. twierdzić , że zrobił to ktoś inny.

Z kolei odnośnie do czynu 2 – go za winą oskarżonego przemawia fakt , że obowiązkiem każdego kierowcy , zawsze jest zatrzymanie się na polecenie funkcjonariusza policji , a przekonanie , że mogło chodzić o kogoś innego nie zwalnia z tego obowiązku.

Prawo karne, postępowanie karne, prawo karne skarbowe, postępowanie karnoskarbowe, kodeks wykroczeń, postępowanie w sprawach o wykroczenia II rok aplikacji radcowskiej 28 lipca 2017r.

Wymierzając oskarżonemu karę , jako okoliczności łagodzące sąd miał na uwadze to, że zachowanie oskarżonego będące przestępstwem z art. 289 kk nie wypełniło znamion typu kwalifikowanego, a nadto na jego korzyść przemawia fakt , że korzystał on z samochodu w celach zawodowych wykonując pracę akwizytora. Przy wymiarze kary łącznej nadto uwzględnił ścisły związek popełnionych przestępstw oraz młody wiek oskarżonego , przyznanie się przez niego do winy i posiadanie dobrej opinii . Oceniając sylwetkę oskarżonego pozytywnie , sąd pominął twierdzenia Janiny Górki ponieważ są one odosobnione, nie mają oparcia w innych dowodach , a pokrzywdzona od dłuższego czasu jest skłócona z oskarżonym. Za orzeczeniem w myśl art. 33 § 2 kk kary grzywny przemawia fakt popełnienia przez oskarżonego aż dwóch przestępstw przeciwko mieniu. Mając z kolei na uwadze to , że oskarżony zobowiązał się do naprawienia szkody , ale tego nie zrealizował , zgodnie z art. 46 § 1 kk został na niego nałożony obowiązek pokrycia wyrządzonej szkody w wysokości 1500 zł , jako równoważnej wartości zniszczonego płaszcza . Za zwolnieniem oskarżonego od ponoszenia kosztów przemawia obecny brak stałej pracy zarobkowej.

Powyższy wyrok wraz z uzasadnieniem pokrzywdzona Janina Górka, występująca jako oskarżycielka posiłkowa , otrzymała w dniu 30 czerwca 2017r. W dniu 3 lipca 2017 zgłosiła się do radcy prawnego Jana Bono z prośbą o ocenę wyroku i o ile jest to celowe , to o podjęcie dalszych kroków prawnych. W rozmowie podkreśliła , że czuje się pokrzywdzona takim wyrokiem, który w jej przekonaniu jest zbyt łagodny.